KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Października. — Rok 1846. Sobota. № 283. Jutro, ŚŚ. Jan Kanty. Kryspin i Kryspija:. Uro: J.C. W.W.X. Michała Mikołajewicza.

Jutro przypada doroczna uroczystość ŚŚ. KRYSPINA i KRYSPIJANINA; która w Kościele XX. *Dominikanów* odprawiać się będzie z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym. — Także uroczystość iutro obchodzoną będzie w Kościele XX. *Reformatów*, na cześć Śgo PIOTRA z Alkantary.

Rada Administr: 13go b. m. mianowała Xiędza Józ: *Mętlewicza*, Kanonika honoro: Kaliskiego, dotychczasowego Proboszcza w Dobrzykowie, Proboszczem w mieście Łęczycy; Xdza Ig: *Kamińskiego*, Administratora Kościoła paraf: w m. Rawie, i Xdza Lud: *Mierzyńskiego*, Administratora Kościoła paraf: w Nowem-Mieście, Proboszczami tychże Kościołów.

Listy z *Genui* onegdaj w *Warszawie* odebrane, doniosły o zgonie tamże ś. p. JW. Ignacego Hrabi *Sobolewskiego*, zeszłego po długiej i dolegliwej chorobie, w wieku lat 76. Ś. p. Ig: Hr. *Sobolewski*, od lat młodych poświęcił się służbie Rządowej. Zawód swój rozpoczął za N. STANISŁAWA AUGUSTA, w Departamencie Interesów Zagranicz:. Za Panowania N. FRYDERYKA AUGUSTA, był Radcą Stanu, i następnie Ministrem Policji. W roku 1815, wraz z ogłoszeniem Królestwa *Polskiego*, powołanym został przez Błogosławionej pamięci CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA Igo, na Urząd Ministra Sekretarza Stanu Królestwa, który sprawował aż do r. 1822. W roku tym, zwątlone iuż zdrowie nie dozwoliło Hr: *Sobolewskiemu* dłużej poświęcać usług swych uwielbionemu MONARSZE, który Go ciągle względami Najwyższemi i zaufaniem zaszczycał. Prosił o uwolnienie i te pozyskał; lecz w lat trzy później powołany na Urząd Ministra Sprawiedliwości, oddał się na nowo z równą zawsze gorliwością służbie łaskawego na siebie PANA, i godność tę piastował aż do r. 1830, w którym stan zdrowia Jego tyle pogorszył się, że z wyraźnej woli N. CESARZA i KRÓLA JMCI, udał się za nieograniczonym urlopem do krain cieplejszych, i odtąd ciągle prawie we *Włoszech*, a od lat kilkunastu w *Genui* zamieszkał. Świetny łaską i względami NN. MONARCHÓW, ozdobiony Orderami: Śgo ALEXANDRA Newsk: z brylantami, ORŁA BIAŁEGO i Śgo STANISŁAWA klassy Iszej; Urzędnik wysokich zdolności i przymiotów, prawy, sumienny, sprawiedliwy, pełen światła i wiadomości, w pożyciu łagodny, najlepszy Ojciec i Mąż, iaśniał wszystkiemi domowemi i prywatnemi cnotami. Był też uwielbiany od wszystkich co Go znali, szacowany i kochany od podwładnych, dla których pamięć Jego za wzór publicznego życia służyć powinna. Zostawił tylko iednego Syna, *Józefa*, Szambelana J. C. K. Mości, z Hrabianki Józefaty *Żabiełło* zrodzonego, na którego ręku cnotliwe życie swoie zakończył.

W nocy z dnia 22 na 23 b. m. zmarł w dobrach swoich *Izdebno* (w Powiecie Warszawskim), ś. p. JW. Piotr Baron *Galichet* (Galisze), b. Jenerał Brygady Wojsk Francuzkich, Urzędnik Legji hon:, niegdyś Szef Sztabu Korpusu Marszałka Xięcia *Auerstaedt* i *Eckmühl* (Dawusta). Ciężko raniony i znużony trudami wojny, wracaiąc z kampanji 1812 roku, zatrzymał się w Królestwie Polskiem. Związek małżeński zawarty z JW. Dorotą *Szymanowską*, Starościanką Wyszogrodzką, ustalił pobyt Jego w kraju tutejszym, i odtąd stawszy się onego stałym mieszkańcem, resztę dni życia na łonie przybranej Rodziny przepędził. Urodził się we *Francji* 29 Lipca 1765; żył lat przeszło 71. On to kieruiąc prace i starania swoie ku rozwinięciu przemysłu rolniczego, założył w kraju tutejszym pierwszą Fabrykę Cukru z buraków.

W Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego* znajduie się do nabycia: *Drugi Śpiewnik domowy*, muzyka wokalna z towarzyszeniem fortepjanu, ułożył H. *Moniuszko;* następne przedmioty są tu zawarte: *Niemen i Wilija* duet, poezja A. E. *Odyńca*. *Dziadek i Babka*, opowiadanie Wnuczka, p. J. of Dycalp. Magnus i Trolla, ballada Szwedzka, przekład *Siemieńskiego*. *Wyiazd z Ukrainy*, p. E. *Tarszę*. *Kum i Kuma*. *Czy powróci?* J. *Korzeniowskiego*. *Wciąg do kradzieży*, przez J. of Dycalp. *Gdybym miał twój dar*. Skowronek. Dwie piosnki, A. Grovi. Piosnka żołnierza, do oddalonej. *Dwa Krakowiaki*, J. *Korska*. Podstęp. Mazurek, K. *Brodzińskiego*. *Moie bogactwa*. *Tułaczka*. *Gdyby mnie kto kochał szczerze*. *Gałązka rowienniczka*. *Magda Karczmarka*, ballada E. Sztyrmer.

Dziś w Redakcji Kurjera złożono od D. T. zł. 2, dla Ochron ubogich Dziatek, na intencją O. N. K.

Marszałkowska ulica, tak bliska sąsiadka Kolei żelaznej, upięknia się coraz bardziej, i staie się nader użyteczną. Nowa kamienica o 2ch piątrach, każde o 10ciu frontowych oknach, ukończoną teraz została według planu i pod kierunkiem W. *Frydrycha*, Budowniczego rządowego. Właścicielem tej posesji iest W. Henryk *Kremky*, znany z gorliwości w dopełnianiu życzeń Obywateli tutejszej stolicy. Posesja ta iest najbliższą Dworcu czyli głównej Stacji Kolei żelaznej. Dziś w tej ozdobnej kamienicy otwartym został Handel Win i towarów kolonjalnych; oraz znajduie się

Restauracja i Hotel z wygodnemi mieszkaniami dla podróżnych. (Dom ten oznaczony iest Nr 1574*b*).

Księgarnia Ig: *Klukowskiego*, ma zaszczyt donieść czytaiącej Publiczności, że wkrótce ukończy urządzenie abonamentu Książek. *Katalog* obejmuie wszystkie niemal dzieła lekkiej i poważnej literatury, iakie do dawniejszych i nowszych należą. Szczegółowe ogłoszenie zawiadomi o dniu otwarcia Abonamentu i warunkach.

Lekarz Zwierząt domowych, posiadaiący przytem wolność praktykowania w niższym zawodzie chirurgicznym, oraz chlubne świadectwa kwalifikacji, życzy sobie mieć miejsce u iednego lub kilku Obywateli, za ich wzaiemnem porozumieniem się. Wiadomość w Instytucie Weterynarji w Łazienkach Królewskich, u P. *Ratowskiego*.

Kamizelki na tegoroczną zimę są bardzo gustowne. Dwie w nich spostrzegać się daią ostateczności; są albo bardzo bogate, albo celuiące elegancką prostotą. Na kamizelki ranne, są *materje wełniane* w duże desenie szkockie, podług najściślejszych reguł heraldyki klanow Szkockich usnute; a przytem, skromne ale śliczne *półsukienka iedwabne* (draps de soie), w barwach iednostajnych, u nas prawie nieznanych. Do ubrania mamy ciężkie axamity i materje iedwabne, w misterne hafty lub przerabiania srebrem i złotem przybrane, albo skromnego wątku iedwabie, które z niezastąpioną nigdy i niczem piką białą, na przemian mogą być noszone.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 70 (zł. 98); wartość kup: k. $20^{1}/_{0}$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości Publiczność była bardzo zadowoloną z wybornego przedstawienia *Jowjalskiego*. Przywołani, JPP. *Żółkowski* 2-kroć i *Rychter*.

Dyrekcja Rządowa Teatrów zawiadamia, iż od iutra dla większej dogodności publicznej, *Kassa Teatru Rozmaitości i wnijście*, przeniesione zostaną z ulicy Wierzbowej, pod główny wchód do tegoż Teatru od strony ulicy Senatorskiej pod filarami. Po każdem ukończonem widowisku, prócz schodów głównych pod zaiazdem, otwarte także będą schody od ulicy Wierzbowej do wyjścia. — *Porządek co do kontramarek wyjścia*, oraz *okazywania biletów* przy wchodzie na główne schody, takiż będzie zachowany iak podczas widowisk w Wielkim Teatrze. — Prócz tego, przy nowej Kassie Teatru Rozmaitości, umieszczoną odtąd zostanie *Kassa Wielkiego Teatru*, w której będzie można nabyć biletów na widowiska w Wielkim Teatrze do godz: 5tej po południu, później zaś sprzedaż onych odbywać się będzie w zwyczajnej Kassie przy głównem wnijściu do Wielkiego Teatru.

Otóż nowe przykłady iak należy troskliwie baczyć na niedorosłe dzieci; niedawno w iednej z wiosek Ptu *Sandomierskiego*, Wieśniak pilnuiący w polu kartofli, oddalił się, zostawiwszy synka maiącego lat 4, spiącego w budce; ogień palił się w bliskości tej budki, do której skra wpadła; budka zapaliła się, i chłopczyna spalił się. — W miasteczku *Przysusze*, chłopczyna 5cio-letni bawiąc się, uwiązał koniec sznurka na swoiej szyi a 2gi koniec u drzwi; otworzył drzwi a sznurek tak ścisnął iego szyię, że chłopczyk postradał życie. — W gminie *Dembowo*, iacyś łotrzy wpadli do Wójta, związali go, zatkali usta aby nie mógł krzyczeć, i zabrali pieniądze zebrane z czynszów i iego własne, w ogóle przeszło 700 rubli, i uciekli. — We wsi *Otalążek*, znaleziono utonięte: 13to-letnią dziewczynę i dziecko. Ta dziewczyna miewała wielką chorobę, a wyszedłszy z dzieckiem, zapewne w skutek tej choroby, wpadła w wodę. — Były pożary we wsiach: *Zakrzewek*, *Bzowie*, *Mogirniki* i w miasteczku *Łozdzieiach*. — W *Kielcach*, służący nazywaiący się *Gajda*, popełnił kradzież, a obawiając się kary, powiesił się.

Z Petersburga. — P. *Lhuillier* (Luilie) wydaie Dykcjonarz *Rossyjsko-Czerkasski*. — Cyrk iezdców sztucznych P. *Guerra* (Huerra), (znany w Warszawie), który w czasie tego lata dawał przedstawienia w *Peterhofie* i *Pawłowsku*, wrócił na zimę do *Petersburga*. P. *Huerra* pomnożył towarzystwo swoie truppą *Arabów-Kabylów*, którzy odznaczaią się w gimnastyce i ekwilibrystyce.

Anglja. — Ceny żywności w *Londynie* poszły o 20 procent w górę. — Syn nowego Mexykańskiego Ministra skarbu *Gomez Farias*, który przywiózł pismo odwołuiące Pana *Murphy*, przywiózł także wiadomość, iż konwersja mexykańskich obligów skarbowych, uznana iest nie ważną, ponieważ P. *Murphy*, samowolnie ią uskutecznił. — Nowa planeta *Werrier* obserwowaną była w Londynie przez P. *Bishop* (Biszop), właściciela obserwatorjum w *Zwierzyńcu Rejentowskim* (Regent's Park).

Francja. — Hrabia *Rossi* przywiózł od Ojca Śgo pismo winszuiące, z powodu zaślubin Xcia *Mapansje* z Infantką *Ludwiką*. — Gabinety francu: i hiszp: maią wspólnie zażądać od Anglji, aby odwołała Pana *Bulwer* z Madrytu. — Przy ostatnich potyczkach w *Otaheiti*, dwóch Misjonarzy ang: popadło w niewolę franeuzką. Kapitan *Bruat* oczekuie rozkazów, iak ma z niemi postąpić. — Eskadra francu: w Antylach otrzymała rozkaz udać się do zatoki mexykańs:, i ieden okręt woienny odesłać do brzegów Kalifornji. — Margrabia *Dalmacji* otrzymał rozkaz, aby śpiesznie wrócił do *Berlina*. — W pałacu *Elizee Bourbon* przygo-

towuią pokoie dla Beja *Tunetu.*— Jenerał *de Bar* ma udać się do granicy marokań:, aby uskutecznić wymianę ieńców z *Abdelkaderem.* Maiemaią, że *Abdelkader* osobiście nie przybędzie do granicy, ale przyśle swego Kalifa *Bu Hamedi.* Emir miał mieć długą naradę z synem Sułtana marokańs:, poczem *Abdelkader* rozpuścił ochotników marokańskich. — W *Behobji* czynią świetne przygotowania do przyięcia Xztwa *Mąpansje;* w *Baionie* na cześć ich przybycia, spalony będzie przepyszny faierwerk.

Hiszpanja. — Przy podpisaniu kontraktu ślubnego, byli świadkami ze strony Infantki: Patryarcha Indji, Xżęta: *Baylen, Kastro Terreno, Rjanzares* i *Hiiar*, Hrabia *Santa Kolona*, Margrabia *Malpika;* Xżęta *de la Roza* i *San Karlos;* ze strony Xcia *Mąpansje*: Jenerał-Por: *Athalin* Par Francji, Adjutant Króla Francuzów; Pułkownik *Thiery* Adjutant; P. Antoni *de là Tur* Sekretarz Xcia. Minister sprawiedliwości i łask *Don Karneja*, odczytawszy kontrakt ślubny, podał go do podpisania rodzinie Królewskiej. Hrabia *Bresson* podpisał także kontrakt ślubny iako zastępca Króla Francu:. — Prócz Posła ang: ciało dyplomatyczne odwiedziło Xcia *Mąpansje;* P. *Bulwer* usprawiedliwił się iednak w wyrazach iak najgrzeczniejszych, iż mimo poważania dla Króla Francu: i iego rodziny, nie może Xcia *Mąpansje* odwiedzić. Tenże Xżę na uczcie u Posła francu: wręczył Prezesowi Rady Panu *Isturyz*, wielką wstęgę orderu legji honor:, a Xciu *Ossuna*, i Jenerałowi *Pezuela* Jenerał-Kapitanowi Nowej Kastylji, wielki Krzyż Komandorski orderu legji honor:. — Marszałek *Palafox* Xżę Sarragossy, przedstawił się także Xciu *Mąpansje.* — 10go b. m. w dzień urodzin Królowej, Xżę *Omal* udał się do pałacu, aby w swoiem iako też brata imieniu złożyć powinszowania; ponieważ podług istnieiącego w Hiszpanji zwyczaiu, Xżę *Mąpansje* iako narzeczony, w dzień ślubu aż do kościelnego Obrzędu nie może swoich pokoiów opuszczać. — Infant *Don Franciszek* wzbrania się uporczywie opuszczać Hiszpanję. — Xiążę *Rjanzares* ma otrzymać order *Złotego runa* i wielką wstęgę orderu legji honorowej. — Szósta część Oficerów hiszp: ma uzyskać awanse. — Za osobliwość przytaczaią, że urzędowy opis wjazdu Xżąt francu: dosłownie iest zgodny z opisem wjazdu Józefa *Bonapartego* do *Madrytu* 23go Stycz: 1809 r. — Ponieważ Infantka *Ludwika* nie mówi po francuzku, a Xżę *Mąpansje* nie mówi po hiszpańsku, przeto muszą do swoich rozmów używać tłumacza. — W *Madrycie* przygotowano przepyszne faierwerki, illuminacje, bramy tryumfalne, na cześć nowożeńców.

Niemcy.—Poseł Brazylijski przy dworze Pruskim, Wice-Hrabia *d'Abrantes*, 17go b. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Króla Pruskiego w *Berlinie.*— O stanie zdrowia Arcy-Xięcia Woiewody Węgierskiego, ciągle ieszcze wydaią buletyny. — Ozdrowiała Xiężniczka *Ludwika* Pruska, wkrótce wróci z *Genui* do Niemiec. — X. *Gebstattel* Arcy-Biskup *Mnichowski*, rozstał się z tym światem d. 1go b. m. w miasteczku *Muhldorf*, gdzie bawił czasowo dla wypełniania obowiązków Arcy-Pasterskich. Następcą iego iest Hrabia *Reisach* Biskup *Eichsładzki* i Koadjutor Nieboszczyka od r. 1841.

Turcja. — Do *Stambułu* doszła wiadomość, że *Mustafa* Basza Kandji, zostawszy wezwanym do stolicy, wzbrania się usłuchać rozkazu, i uzbroił Spahjotów. Flotta turecka, francuzka i angielska, zmierzaią iuż do tej wyspy.

Rozmaitości. — Wrocławski Dostrzegacz pisze co następuie: Przed kilkunastą dniami iechał pewny tłusty Jegomość koleią żelazną z *Bunclau* do *Wrocławia.* Los posadził go między dwoma Damami, z których iedna tłusta Jejmość, druga zaś choć chuda, ale tak opakowana pudełkami i pudlątkami, że naszego Jegomości tak ścisnęły, iż ledwie sapał. W czasie iazdy zaznaiomiono się, i wszczęła się rozmowa, w ciągu której Damy pytały, z kim maią honor podróżować. »Ja iestem, rzecze nasz Jegomość, Kat z *Parchwic*, i właśnie w *Gurau* iednego nieboraka na tamten świat wyexpedjowałem.” Te słowa tłustego Jegomości sprawiły niezmierne wrażenie na Damach, a iak ieszcze zaczął im opisywać twarz nieboszczyka, i grymasy iakie okazywał przed i po ścięciu, Damy posuwały się tak, że nasz tłusty iak najwygodniej usiadł, i przy butelce wina naśmiał się wrócił do Wrocławia, i przy butelce wina naśmiał się z przyiaciołmi z tego doskonałego konceptu. — Niedawno w *Paryżu* wypada na ulicę żona portiera, i zaczyna krzyczeć iak szalona: »gwałtu! gwałtu!” Sąsiedzi i sąsiadki zbiegaią się i pytaią co to znaczy? a ta im w największym przestrachu opowiada, że djabeł w postaci okropnego szkieletu wlazł kominem, i moczy nogi w buljonie który gotowała. Bo też po prawdzie, tylko djabeł mógłby w wrzącym buljonie nogi moczyć. Sąsiadki słuchaią, iedne śmieią się, drugie wątpią, trzecie kłucą się; ale nareszcie wchodzą z nią do kuchni; aż tu znów turkot w kominie, i istotnie szkielet wyłazi z komina, i wkłada nogi do garnka; wszyscy z przerażeniem uciekaią, tylko stary kapral dotrzymuie placu, a strategicznie rzecz rozbieraiąc, idzie na górę, i nieprzyiacielowi odwrot przecina. Pomocnicy bowiem malarscy ten figiel zrobili; znalazłszy szkielet na górze, który do Doktora tamże na 2giem piątrze mieszkaiącego należał, spuszczali go na powrozie kominem. Ma się rozumieć, że stary kapral powiedział nielada przemowę pomocnikom, a Paryż ma przynaj-

mniej o czem mówić i śmiać się. — W *Londynie* zjawiły się i zalały całe miasto fałszywe *Półsufryny*, galwanoplastycznie bardzo dobrze naśladowane i trudne do poznania, i zapewne jaką drogą powędrują i dalej; dla tego Gazeta *Glob* ostrzega wszystkich o tem. — 1go b. m. jako w wilją urodzin Króla Sardyńskiego *Karola Alberta*, cały Turyn został gazem oświetlony. Cała massa Obywateli przesuwała się po placach *Kastelo* i *Wittorio Emanuele*, oraz po głównych ulicach, przypatruiąc się temu pięknemu oświetleniu. Ten system oświecania wkrótce zaprowadzonym ma być i w innych prowincjonalnych miastach całego Królestwa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baillet Eliza Guwernan: z Szwajcarji; Bertram Józefa Modn: z Paryża; Chodakowski Georgonjusz Oby: z Gub: Grodzieńsk:; Grzybowski Eug: Oby: z Rakowca; Kobierzycki Wik: Ob: z Lipna; Lilpop Kar: Aptekarz z Pułtuska; Lubowidzki Mat: Senat: z Bruza; Małachowski Lud: Hr. z Białaczewa; Sarnacki Lucjan Oby: z Kopytowa; Zboiński Leop: Ob: z Słomkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Podpisany, MAJSTER KRAWIECKI, przy ul: Długiej w domu W. Ostrowskich pod Nr 543 mieszkaiący, naprzeciw Komis: Sprawiedliw:, ma zaszczyt donieść JWW. i WW. Panom, iż z świeżo nadeszłych Sukien, Kortów angi: i Biberklotu, w najlepszych gatunkach, których znaczny zapas posiada, wyrabia w Warsztacie swoim Suknie Męzkie po cenach stałych, jako to: Palto z takowych z podszewką iedwabną zł. 160, zaś z kamlotową zł. 130; Tużurek z podszewką iedwabną z sukna na zł. 20 łokieć, po zł. 120; zaś z tegoż Sukna z podszewką kamlotową, zł. 100; Fraki po cenie tużurkowej; Spodnie z najlepszych Kortów kraiowych w różnych kolorach, stosownie do upodobania po zł. 36; nadmieniaiąc przytem, iż takowe podług najświeższych żurnali, w przeciągu godzin 48 wykończa; za świeżość i dobroć Materjału, podpisany najuroczyściej zaręcza. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą mnie franko zawiadomić, którym akuratne wykończenie zapewniam. Józef Śliwiński.



Nadszedł znaczny transport WINOGRON i ANANASÓW jak najlepszych do Składu Gołębiewskiego, w pałacu Hr: Krasińskiego, przy uli: Krak:-Przedm:— W tymże składzie dostać można GRUSZEK, JABŁEK w różnych gatunkach, KONFITUR, MARMULAD, GALARET, POWIDEŁ i SOKÓW.

Dnia 12/24 b. m. o godzinie 3 południa i dni następnych, na Krasińskim placu, w Sklepie Starego Teatru pod Nr 1790, Taśma gummo-elastyczna, iedwabna, bawełniana, pół-iedwabna, na szelki, partjami lub ogółowo, stosownie do życzenia Pretendentów, a której to Taśmy iest około łokci 30,000, przez publiczną licytację sprzedaną zostanie. Plus Licytanci na ogół Taśmy obowiązani są złożyć wadjum Rsr. 75. Licytacja całej partji od summy Rsr. 1350 rozpocznie się. Prócz tego 340 par Kaloszy gummo-elastycznych częściowo lub ogółem stosownie do życzenia Pretendentów, sprzedanemi zostaną. Sprzedaż Kaloszy zacznie się od summy kop: 45 iednej pary. Prócz powyższych przedmiotów sprzedaną zostanie Gummaelastyczna około funtów 8,000, w rolkach i różnych okrawkach przerobiona i nie przerobiona; funt takowej rozpocznie się od kop: 1½. Sprzedaż Gummy nastąpi ogółowo. Prócz tego inne Ruchomości prawnie zaięte, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Edward *Marjewski*.

Znaleziono przy ulicy Trębackiej ZAWINIATKO z pieniędzmi, kilkadziesiąt złotych wynoszące; poszkodowany, za udowodnieniem owej zguby, takową odebrać może w Handlu J. L. Flatau przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



Do Handlu mego w Gościnnym Dworze (za Żelazną Bramą), nadszedł zupełnie świeży transport WINOGRON w najlepszym gatunku; oraz najpiękniejszych OWOCÓW w różnych gatunkach, jako to: GRUSZEK, JABŁEK, ARBUZÓW i MELONÓW; tudzież NASION iesiennych i wiosennych; GRZYBÓW suszonych; BRYNDZY Krakowskiej i Szwajcarskiej; SERA Szwajcarskiego; ORZECHÓW świeżych włoskich, i innych przedmiotów oranżeryjnych, których (za pomierną cenę) w każdym czasie dostać można. (Są także i Żółwie.) Joanna *Andrychiewicz*.

Z powodu wyiazdu, przy ulicy Solnej, na 1m piątrze, pod Nr 807, są do wynaięcia dwa bardzo porządne POKOJE, wraz z Kuchnią, Piwnicą i Górą wspólną, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość tamże.



Cztery KONIE z POWOZEM lub bez Powozu, do naięcia w podróż kilkodniową, lub też w obrębie miasta. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w Hotelu Smoleńskim, pod Nr 3.

Ktoby życzył zabrać z sobą iadąc do St: Petersburga, CHŁOPCA lat 5 maiącego, udaiącego się do Instytutu Gatczyńskiego, z tej strony wiorst 30 od Petersburga odległego; zgłosić się zechce pod Nr 2457 przy ulicy Nowolipie, na dni 10 przed wyiazdem, za co otrzyma wynagrodzenie.



Dnia 22 b. m. o godz: 10 rano, z domu Nro 2254 na Nalewkach, zginął PIES kurlandzki wyżeł, maiący półtora roku, z długim włosem, biały, kasztanowate plamy, ogon także kasztanowaty koniec biały, łeb i uszy kasztanowate, ślipie żółte, koniec nosa i łap nakrapiane drobnemi kasztanowatemi plamami. Ktoby powziął wiadomość o nim, niech się zgłosi do wyż wspomnionego domu, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro, 90ty raz *Niema z Portici*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 20ty raz *Okno na pierwszem piątrze*. 32gi raz *Taraban*. JPani *Hofman* przedstawi rolę *Tarabana*.



Pociągi zwyczajne Drogi Żelaznej, odchodzą z Warszawy do Łowicza codziennie o godzinie 4ej po południu, z Łowicza do Warszawy o 8ej rano; z Warszawy do Piotrkowa w Niedzielę, we Wtorek i Czwartek o godz: 9 rano; z Piotrkowa do Warszawy w Poniedziałek, Środę i Piątek o godzinie 1szej po południu. Nadto, iutro o godzinie 10tej z rana, wyprawiony będzie Pociąg Spacerowy z Warszawy do Skierniewic.

Jutro przy ul: Kapitulnej Nr 538, na Śniadanie: Flaki z pieca, porcja gr. 20, zwycz: gr. 15; Zrazy nelsońs: z rydzami lub kartoflami zł. 1; Kotlety z rydz: lub kartofl: zł. 1; Comber a la sartena zł. 1; Pieczeń wołowa z kapustą lub kartofl: porcja gr. 20.— Obiad: Zupa pomidor:, Rosół, Sztuka mięsa z chrzanem goto:, Pieczeń barania i wołowa, Ciasto.— Obiad dziennie zł. 1.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Zaiąc, Indyk, Polędwica szpikowana, Kaczka, Kapłon, Pieczeń barania, angielska i cielęca, Frykas z pulard, Kołdony litews:, Flaki.— Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa biała na potrawę, Kapusta włoska, Pieczyste, i Legumina.